

Zapytanie nr 3792

do ministra środowiska

### **w sprawie budowy małej elektrowni wodnej w Tyłmanowej**

Szanowny Panie Ministrze! Sprawa budowy małej elektrowni wodnej została mi przedstawiona przez działaczy Polskiego Związku Wędkarskiego. Swoje obiekcje odnośnie do projektu budowy elektrowni uzasadniali niżej wymienionymi argumentami.

W dniu 22 grudnia 2000 r. uzyskała moc prawną dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej zwana Ramową Dyrektywą Wodną. Dyrektywa ta ustanawia zasady działań na rzecz ochrony wszystkich rodzajów wód powierzchniowych i podziemnych. Perspektywicznym celem Ramowej Dyrektywy Wodnej jest osiągnięcie do 2015 r. dobrego stanu ekologicznego wszystkich wód państw europejskich. Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej jest również zobowiązana do wdrożenia Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Dunajec to największa i najpiękniejsza polska górską rzeką, z malowniczym przełomem przez Pieniny między Sromowcami Wyżnymi a Krościenkiem. Dwa kilometry poniżej w najwęższym miejscu kolejnego przełomu Dunajca przez Beskidy ma powstać tzw. mała elektrownia wodna. Decyzję, na podstawie której ma zostać wybudowana, wydał już starosta nowotarski. Wydał mimo negatywnych opinii:

- Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Nowym Sączu jako użytkownik rybacki wniósł o odmowę wydania decyzji, wskazując, że inwestycja sytuowana jest w korytarzu ekologicznym między trzema obszarami szczególnie chronionymi (obszary Natura 2000: Pieniński Park Narodowy, Gorczański Park Narodowy, Popradzki Park Krajobrazowy) i spowoduje pogorszenie warunków ekologicznych, co jest sprzeczne z Ramową Dyrektywą Wodną;

- Nadleśnictwo Krościenko z uwagi na lokalizację inwestycji w rezerwacie Kłodne nad Dunajcem wniosło o dołączenie opinii wojewódzkiego konserwatora przyrody;

- Małopolski Urząd Wojewódzki - Wydział Środowiska i Rolnictwa nie zaakceptował lokalizacji z uwagi na:

- negatywne oddziaływanie na przyrodę żywą i nieożywioną rezerwatu przyrody,
- barierę ekologiczną dla migrujących organizmów żywych,
- obcy element w naturalnym krajobrazie przełomowego odcinka Dunajca,
- planowanie inwestycji w zgłoszonym do Komisji Europejskiej obszarze Natura 2000;
- wojewódzki konserwator przyrody stwierdza:
  - inwestycja może zmienić stosunki wodne na terenie rezerwatu przyrody, a tym samym złamany zostanie art. 15 ustawy z dnia 15 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody,

- inwestycja narusza zakazy obowiązujące w Południowomałopolskim Obszarze Chronionego Krajobrazu określonym rozporządzeniem nr 92/06 wojewody małopolskiego z dnia 24 listopada 2006 r.;

- inwestor przedstawia decyzję wójta gminy Ochotnica Dolna o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia (znak: 7624/DŚ/6/06/07 z 13.09.2007 r.);

- wojewódzki konserwator przyrody w piśmie z dnia 9 czerwca 2008 r. proponuje wznowienie postępowania z urzędu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, zarzucając wójtowi gminy Ochotnica Dolna wydanie decyzji bez uzyskania wymaganego prawem stanowiska wojewody małopolskiego;

- wójt gminy Ochotnica Dolna odpowiada, że nie ma podstawy prawnej do wznowienia postępowania z urzędu;

- okręg Polskiego Związku Wędkarskiego wniósł do samorządowego kolegium odwoławczego o uchylenie decyzji wójta gminy Ochotnica Dolna jako niezgodnej z prawem;

- samorządowe kolegium odwoławcze odmówiło wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności ww. decyzji. Decyzja nie jest ostateczna i została zaskarżona, mimo to stała się argumentem dla starosty nowotarskiego do wydania pozwolenia wodnoprawnego;

- brak ponownego rozstrzygnięcia wniosku okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego przez samorządowe kolegium odwoławcze;

- starosta nowotarski jako ostateczny argument uznaje uzgodnienie projektu inwestycji przez dyrektora RZGW w Krakowie i na tej podstawie udziela pozwolenia wodnoprawnego na pobór wody dla małej elektrowni wodnej w Tylmanowej.

Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) w art. 146 ustawy Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019, z późn. zm.) wprowadziła w ust. 4 zapis: "Właściwy dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej pełni funkcję organu wyższego stopnia w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego w stosunku do starostów realizujących:

- 1) zadania z zakresu administracji rządowej, określone w ustawie;
- 2) kompetencje organu właściwego do wydania pozwolenia wodnoprawnego".

Dyrektor RZGW został organem odwoławczym, pełniąc funkcję wyższego stopnia. Nie negując kompetencji pracowników regionalnych dyrekcji w zakresie procedur hydrotechnicznych czy hydrologicznych, zachodzi obawa o poziom ich wiedzy fachowej w zakresie ochrony środowiska.

Wykonana na zlecenie organizacji ekologicznych "Analiza potencjalnych zagrożeń dla chronionych dyrektywą siedliskową gatunków ryb w wyniku realizacji inwestycji pn. "Budowa stopnia wodnego wraz z elektrownią wodną na rzece Dunajec w km 141 + 450 w

miejsowości Tylmanowa” wskazuje na rażące uchybienia zarówno w procesie decyzyjnym, jak też w raporcie oddziaływania na środowisko.

Dobrym przykładem działań proekologicznych mogą poszczycić się Stany Zjednoczone Ameryki, gdzie ze względów na ochronę środowiska stare zapory się rozbiera, a budowę nowych planuje się tak, aby w żaden sposób nie wpływały negatywnie na środowisko naturalne.

Panie Ministrze! Środowisko naturalne jest skarbem narodowym wszystkich Polaków. Dlatego też jego ochrona należy do najważniejszych zadań wszystkich rządów. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. powołała w tym zakresie bardzo kompetentne regionalne dyrekcje ochrony środowiska. Pragnę jednak zapytać: Czy to nie te organy powinny pełnić funkcje wyższego stopnia również w zakresie Prawa wodnego oraz czy pozwolenie na budowę małej elektrowni wodnej w Tylmanowej nie powinno być raz jeszcze rozpatrzone?

Z poważaniem

Poseł Katarzyna Matusik-Lipiec

Kraków, dnia 8 kwietnia 2009 r.

Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska - z upoważnienia ministra  
-

na zapytanie nr 3792

### **w sprawie budowy małej elektrowni wodnej w Tylmanowej**

Szanowny Panie Marszałku! Odpowiadając na zapytanie pani poseł Katarzyny Matusik-Lipiec w sprawie kompetencji dyrektorów regionalnych zarządów gospodarki wodnej, jako organu wyższego stopnia w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego, w stosunku do starostów, w sprawach dotyczących wydawania na podstawie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne pozwoleń wodnoprawnych, poniżej przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Zarządzanie zasobami wodnymi na obszarze naszego państwa realizowane jest z uwzględnieniem podziału na obszary dorzeczy i regiony wodne, a w ramach regionów wodnych na obszary zlewni rzek. Zgodnie z przepisami art. 92 Prawa wodnego organem właściwym w sprawach gospodarowania wodami w regionie wodnym jest dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej. Jednym z instrumentów zarządzania zasobami wodnymi są pozwolenia wodnoprawne, jako rodzaj indywidualnego rozstrzygnięcia w drodze decyzji administracyjnej uprawniającego do wykonania urządzeń wodnych i korzystania z zasobów wodnych. Pozbawienie dyrektora RZGW funkcji organu wyższego stopnia w stosunku do starostów, jaką powierzono temu organowi mocą przepisów art. 146 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227) spowoduje sytuację braku możliwości skutecznej kontroli pozwoleń

wodnoprawnych w odniesieniu do uwarunkowań i możliwości korzystania z wód w danym regionie wodnym. Należy tu podkreślić, że granice obszarów regionów wodnych nie pokrywają się z granicami podziału administracyjnego państwa. Zatem jednostki administracji publicznej działające w granicach podziału administracyjnego nie mogą zagwarantować uwzględnienia uwarunkowań dotyczących korzystania z wód zlewni rzeki, a tym bardziej obszaru regionu wodnego. Należy tu wyjaśnić, że kontrola pozwoleń wodnoprawnych wydawanych przez marszałków województw, podobnie jak w przypadku pozwoleń wodnoprawnych wydawanych przez starostów, realizowana jest przez organ wyspecjalizowany w sprawach gospodarki wodnej, tj. prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Obecny system kontroli pozwoleń wodnoprawnych zapewnia spójność i możliwość podejmowania rozstrzygnięć w ścisłym powiązaniu z systemem gospodarowania wodami realizowanym na obszarze państwa.

W tej sytuacji propozycja rozważenia dokonania zmian w obecnym systemie właściwości organów gospodarujących wodami wydaje się nieuzasadniona.

Odpowiadając na kwestie dotyczące opisanej przez panią poseł lokalizacji małej elektrowni wodnej (MEW) na rzece Dunajec w miejscowości Tylmanowa, na wstępie pragnę wyjaśnić, że pozwolenie wodnoprawne na wykonanie urządzeń wodnych MEW nie decyduje o możliwości budowy tego obiektu, bowiem pozwolenie wodnoprawne nie zastępuje pozwolenia na budowę wydawanego na podstawie przepisów ustawy Prawo budowlane. Pozwolenie wodnoprawne na wykonanie urządzeń wodnych stanowi jedynie ocenę możliwości realizacji budowli lub obiektu budowlanego ze względu na możliwość realnego korzystania z wód. Zatem pozwolenie wodnoprawne nie jest dokumentem wystarczającym do rozpoczęcia robót budowlanych.

Zainteresowany uzyskaniem pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie urządzeń wodnych np. MEW do wniosku o wydanie pozwolenia wodnoprawnego powinien, zgodnie z przepisami art. 131 ustawy Prawo wodne, dołączyć m.in. decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu i operat wodnoprawny. Zgodnie z przedstawioną sytuacją prawną, dla omawianej MEW wydana została w dniu 13 września 2007 r. decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, którą uzyskuje się przed wydaniem pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie urządzeń wodnych. Jak wynika z pism dyrektora RZGW w Krakowie z dnia 27 lutego 2008 r., 6 i 27 czerwca 2008 r., kierowanych do starosty nowotarskiego, przedmiotem ich były uwagi do podanego przez inwestora kilometrażu biegu rzeki Dunajec, w którym ma powstać MEW oraz zawartości operatu wodnoprawnego, jaki został złożony przez inwestora. Podkreślić należy fakt sprecyzowania bardzo szczegółowych uwag do operatu wodnoprawnego m.in. do projektu przepławki mającej zagwarantować migrację ryb. Te działania dyrektora RZGW trudno uznać za niezgodne z prawem, skoro dla MEW w miejscowości Tylmanowa wydana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach i miała ona w okresie analizowania sprawy przez ww. organ status decyzji ostatecznej. Należy przy tym zauważyć, że dyrektor RZGW nie ma podstaw prawnych do kwestionowania postanowień decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że stanowisko dyrektora RZGW w Krakowie było podstawowym argumentem przemawiającym za udzieleniem przez starostę nowotarskiego decyzją z dnia 16 października 2008 r., inwestorowi MEW w miejscowości Tylmanowa, pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie MEW i szczególne korzystanie z wód rzeki Dunajec. Jak wynika z uzasadnienia tej decyzji na stronie nr 8, stanowisko ww. organu uznano jedynie za ważne, natomiast większość treści uzasadniania decyzji dotyczy kwestii

przyrodniczych, gdzie zawarto opis procesu uzgodnień w sprawie uwarunkowań środowiskowych realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia. Wnioskuje się z nich, że wojewoda małopolski nie uznał się za organ właściwy do dokonania uzgodnień w sprawie lokalizacji MEW w miejscowości Tylmanowa.

Z dokumentów uzyskanych od dyrektora RZGW w Krakowie wynika, że odwołanie od decyzji wniósł Polski Związek Wędkarski Okręg w Nowym Sączu, który był stroną postępowania, jednakże swoje odwołanie złożył z uchybieniem ustawowego terminu. Od decyzji starosty nowotarskiego odwołanie wniósł również Klub Przyjaciół Dunajca przy Okręgu PZW w Nowym Sączu, który nie był stroną. Obie te sprawy są przedmiotem rozpatrywania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie. Prawomocne wyroki sądu w tych sprawach będą dla dyrektora RZGW wiążące.

Po wnikliwej analizie dokumentów dotyczących udzielenia pozwolenia wodnoprawnego na wykonanie MEW na rzece Dunajec w miejscowości Tylmanowa brak jest podstaw do stwierdzenia, że dyrektor RZGW uchybił obowiązkom wynikającym dla tego organu z przepisów ustawy Prawo wodne bądź naruszył przepisy innych ustaw, w tym ustawy o ochronie przyrody i ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Z poważaniem

Sekretarz stanu

Stanisław Gawłowski

Warszawa, dnia 12 maja 2009 r.